

UCHWAŁA NR LIV/711/2022
RADY MIEJSKIEJ W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ

z dnia 29 września 2022 r.

w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Środa Wielkopolska

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2022 r., poz. 559 ze zm.) Rada Miejska w Środzie Wielkopolskiej uchwala, co następuje:

§ 1. Postanawia się nadać nazwę ulicy położonej w mieście Środa Wielkopolska, stanowiącej działkę oznaczoną nr ewid. 90/61, której przebieg określa załącznik do niniejszej uchwały - ulica **Marii Radziejewskiej**.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Środa Wielkopolska.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

Przewodniczący Rady
Miejskiej

Paweł Wullert

[illegible]

Uzasadnienie
do uchwały nr LIV/711/2022 Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej
z dnia 29 września 2022 r.
w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Środa Wielkopolska

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2022 r., poz. 559 ze zm.) nadanie nazw ulic i ich zmiana należy do kompetencji Rady Miejskiej.

Wymieniona w uchwale ulica nie posiada nazwy, a stanowiąca ją działka oznaczona nr ewid. 90/61 zgodnie z ewidencją gruntów i budynków stanowi drogę i jest własnością osób prywatnych, które wyraziły zgodę na nadanie nazwy. Propozycja nazwy została złożona przez Komisję Kultury i Nazewnictwa.

Maria Radziejewska - ur. 1875 r. w Środzie Wielkopolskiej, córka Wandy z Goździewskich i Władysława Radziejewskich. Jej ojciec zmarł gdy miała 10 lat. Po ukończeniu pensji w Poznaniu w 1898 r. wyjechała do Bytomia, gdzie pracowała w redakcji pisma "Katolik", którego redaktorem był jej stryj, ksiądz Stanisław Radziejewski. Jako korespondentka "Katolika" 16 września 1899 r. wzięła udział w uroczystości odsłonięcia pierwszego na ziemiach polskich pomnika Juliusza Słowackiego w Miłosławiu, majątku Józefa Kościelskiego. To właśnie w Miłosławiu dwudziestoczteroletnia Maria poznała Henryka Sienkiewicza, na którym wywarła silne wrażenie. Sama również była zafascynowana Sienkiewiczem, jednak nagle wyjechała z Miłosławia, co uniemożliwiło jej bliższe poznanie się z pisarzem.

O spotkaniu tym Sienkiewicz pisał w liście do Jadwigi Janczewskiej: "W Miłosławiu poznałem piękną Wielkopolankę, pannę Radziejewską, która uczyniła na mnie piorunujące wrażenie. Jest to moje ostatnie, albo - żeby już sobie tak całkiem nie zamykać drzwi na przyszłość - co najmniej przedostatnie wielkie uczucie".

Po ich pierwszym spotkaniu Sienkiewicz szukał kontaktu z Marią. Chciał odwiedzić ją w Poznaniu, ale Maria wyjechała. Przez znajomych Henryk Sienkiewicz dowiedział się gdzie reporterka "Katolika" aktualnie przebywa i posłał jej swoje książki wraz z listem. W 1900 r. kontakt między Marią a Henrykiem zanikł, Radziejewska nie pisała przez trzy lata. Czas ten spędziła w klasztorze urszulanek we Francji oraz w Stanach Zjednoczonych, gdzie m. in. studiowała malarstwo. Kontakt z Sienkiewiczem odnowiła w 1903 r., a w maju doszło do ich spotkania w Warszawie.

Na dwa ostatnie listy Marii Sienkiewicz nie odpowiedział. Możliwe, że pisarz po farsie małżeństwa i skandalu z Marią Wołodkowiczówną obawiał się zbyt dużej różnicy wieku między nim a Radziejewską. W 1904 r. Sienkiewicz wziął ślub z Marią Babską - swoją daleką krewną, z którą był już zaręczony w 1888 r. Na wieść o tym Radziejewska zrezygnowała z pracy w "Katoliku" i wyjechała z Bytomia do Poznania. Po kilku latach przeniosła się do Berlina, gdzie w 1911 r. w wieku 36 lat zmarła w wyniku komplikacji po nieudanej przeprowadzonej operacji. Pochowana została na cmentarzu w Środzie Wielkopolskiej, obok grobu swoich rodziców.